

KONFERENCJA PRASOWA LECHA WAŁĘSY I JANUSZA ONYSZKIEWICZA :

Tuż po oficjalnym zamknięciu I tury Zjazdu NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" /10.09./ w sali obrad w hali "Oliwii" odbyła się konferencja prasowa. Na pytania dziennikarzy i delegatów odpowiadali Lech Wałęsa i Janusz Onyszkiewicz. Oto najważniejsze fragmenty ich wypowiedzi:

/o frontach wali Związku i o posłaniu do narodów /

L. Wałęsa: ...po pierwsze - proletariusze wszystkich krajów łączcie się - stodujemy się do hasła, które nam wkuwano; po drugie, jeśli chodzi o szeroki front, to myślę, że jak jest 10 mln. członków i jeszcze rodziny i sympatycy... to możemy otwierać dużo frontów. Jest to o tyle bezpieczne, że jak na którymś froncie nam się nie powiedzie, na drugim będziemy walczyć. A więc to ma i dobre i złe strony.

O władzach Związku :

LW: ... władza jest silna, czy wyklucza demokrację? Musimy być silni, jednocześnie bardzo mądrzy. Przecież siłę można pokonać tylko siłą. Jeżeli coś jest scentralizowane to i drugie musi być scentralizowane, żeby mogło centralizacją odpowiedzieć... ale. A więc z tą demokracją - to mierzyć ją trzeba różnie ... trzeba podejmować decyzje w zależności od ich ważności... ale wykonanie nie może być gęganien, że idziemy wszyscy demokratycznie, jak teraz, na rozmowy z premierem i mówiny: dzień dobry panie premierze, my przyszliśmy z postulatem. To jest demokracja - wytyczone kierunki: nie wolno ci mniej zakatwićtwoja spraw jak ty wygrasz, jak wykołogujesz, jak dużo przynieśiesz. Jak za mało to cię wyrzucimy.

J.O. /dodając komentarz do wypowiedzi L.W./ ... władza może być silna i może być demokratyczna. Demokracja przecież nie polega na tym, że się nie podejmuje szybko decyzji, tylko, że jeżeli te decyzje są złe i nie są dobrze przemyślane, to wtedy tych ludzi podejmujących takie dycecje np. można odwołać ... i to jest właśnie model, który coraz bardziej zaczyna się przyjmować w naszym Związku.

o samorządach :

L.W.: uważam za najważniejsze na dzisiaj. Mogę się mylić, ale samorząd. Ponieważ przez samorząd utrwalamy i poszerzamy demokrację. Tam się wykażą różni ludzie, potem małe zakłady włączają się w wielkie zakłady, wielkie zakłady w państwo a państwa włączają się w państwa. o niezależności prasy związkowej :

J.O.: sprawa tego jak ma wyglądać niezależność prasy związkowej, musi zostać wyjaśniona w jakimś odrębnym akcie względnie uchwale i sądzimy, że będzie to miało miejsce w czasie drugiej sesji Zjazdu. ~~Popr~~ prostu tam się dokładnie opisze, co się rozumie pod słowem prasa związkowa i co to znaczy, że prasa związkowa jest niezależna. Niezależność musi na pewno obejmować swobodę od jakichkolwiek ingerencji cenzorskich prasy związkowej.

L.W.: ... proponowałbym, niech pokowa rzeczy będzie kompletnie niezależnych, a pokowa niech ciągnie główną linię związku, albo to co powinno być przekazywane, aby poziom naszego myślenia, poziom zajmowania się sprawami był mniej więcej podobny.

o więźniach politycznych :

L.W.: ... mamy armię adwokatów, istniejemy i będziemy walczyć. Jednocześnie nie uważam, żebyśmy pomochwali szabelką, bo nie tędy droga... Zamierzam walczyć skutecznie, ale nie wycinać krat. Wyciąć kraty, ale inaczej... skutecznie walczyć ale tek, żeby z dwóch więźniów czy dwudziestu nie zrobiło się stu.

o podziale władzy na ustawodawczą i wykonawczą :

L.W.: ... wiem, że w najlepszym przypadku będzie trzeba zrobić taką rzecz, że ci co zarządzają - to jest inna grupa, ci co wykonują - jest inna grupa. Zgadzam się ale nie na dziś... to byłoby błędna koncepcja, byśmy się rozdzielili.